

Ewangelia wg św. Jana 1,19-28.

Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?»,
on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem».
Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem».
«Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie!»
Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?»
Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz».
A wysłannicy byli spośród faryzeuszów.
I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzcisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?»
Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie,
który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała».
Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

Anna, FZS, caly swiat
Tel.: 732- 325 -7779

www.spojnik.com